

Nro.

106.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 6go Sierpnia 1794.

Gazety XCIX.

ANGLIA.

Z Londynu d. 30. Czerwca.

Dziś chciano Parlament na nieiaki  
czas odłożyć, lecz krytyczne bardzo o-  
koliczności *Niderlandskie* powodem były  
do zatrzymania się z tém ieszcze, spo-

dziewano się tym czasem pomyślniejszych wiadomości.

D. 2. Lipca Król ma przybyć do *St. James*, gdzie także wszyscy się Ministrowie mają znajdować dla naradzenia się z Królem, o nadeszłych ważnych doniesieniach. *PP. Pitt, Lord Grenville* i inni, którzy z Królem do *Portsmouth* się nie udali, i w *Londynie* zostawali; zawsze prawie razem przebywali, naradzając się o terażniejszych okolicznościach. Do *Lorda Moira* różne posłano Depesze. W *Woolwich* odprawiona była Rada woenna, na której uchwalono: 93. sztuk ciężkich armat posłać do *Niderlandu*. *Xiążę de Gloucester* zebrał 3. Reymenta Infanteryi, które bez zwłoki na okrętach do *Flandryi* się udadzą. Mówią znowu o rekrutowaniu, i werbunkach dla dopełnienia reymentów lądowych, mają także nowe reymenta z Emigrantów Francuzkich być wystawiane. W *Dover* komunikacya z *Ostendą* zamknięta. Handel z Prowincjami od Anglików w Ameryce zdobytymi jest nie mały. Pewny z *Dunkierki* przybyły kupiec oznaymił: że tam 20,000. ludzi



dzi codziennie pracuje około naprawy portu, aby wielkie okręty zawiać mogły, żywności w mieście jest dosyć, zbywa tylko Francuzóm na kawie i cukrze. Dwór nasz obiecał podług możności bronić *Hollandyę*. Pokóy z *Algierczykami* kosztuje nas 150,000. *Cechynów* zapłaconych, a corocznie 10,000. *Dukatów* płacić się mających,

Posel północney Ameryki *P. Jay* miał imieniem Stanów Amerykańskich *medyacyę* między Anglią i Francją ofiarować.

Z Londynu d. 8. Lipca.

Wczoray znowu w izbie wyższej deliberowano o odłożeniu Parlamentu, niektórzy Lordowie iako to *Lauderdale*, i Xiążę *Norfolk* żądali, aby przed odłożeniem rozstrząsniono krytyczne okoliczności wóysk naszych na lądzie. „Nasze, mówił *Norfolk*, armie zaprowadzone są na rzeź, jedna z Potencyi możnych, od której spodziewaliśmy się wielkiego wspar-

wsparcia, nie dotrzymała swego przyrzeczenia, a inna znów chce swe wojska z *Flandryi* wyciągnąć, potrzeba więc Parlamentowi nad tém się zastanowić, i to w przyszły piątek niezawodnie.

W izbie niższej chciano deliberować nad témże w Czwartek, partya oppozycyina żwawo nastawała na Ministrów, z których ani *Pitt*, ani *Dundas* nie byli przytomni. „I coż to! mówił *Scberidan*, Ministrowie odkładać będą Sessye Parlamentu od iednego dnia do drugiego, i ieszcze sami na nie przychodzić nie będą? „Podobnież P. *Jekyll* oświadczył swe podziwienie nad nieprzytomnością Ministrów, których iesć obowiązkiem: okoliczności, i szczególnieysze zdarzenia wyjaśniać, i zdawać rachunek z pieniędzy danych Królowi Pruskiemu.

*Sir Sidney Smith* wkrótce na tajemną jakąś expedycyę ma się udać. Jego Kommanda składa się prawie z 50. armatnych batów, 2. pływających bateryi, 2. szalup, i 2. fregat, z których  
on



gn iednę o 32. armatach sam kommen-  
derować będzie.

Awans nowy w Gabinetie Angiel-  
skim, przez który Partya *Portlandska*  
niegdys Ministerjum Angielskiemu prze-  
ciwna z Panem *Pitt* połączą się, i któ-  
ry zaraz po odłożeniu Parlamentu ma  
stać się: jest następujący: *P. Pitt* zosta-  
ie pierwszym Lordem, i *Kanclerzem Ka-  
mery skarbowey*, *Lord Loughborough*  
Wielkim *Kanclerzem Królestwa*, *Xiąże  
Portlandy* zostaje *Sekretarzem Stanu* do  
Departamentu wewnętrznego: *Lord Green-  
ville* na Departament zagraniczny, *Wind-  
ham* będzie *Sekretarzem woijnym*, *Graf  
Mannsfield* i *Fittwilliam* *Prezydentem  
Rady*, *Dundas* *Prezydentem Rady In-  
dyi wschodnich*, *P. de Stamford* *taynym  
Kanclerzem pieczęci*, *Lord Chatam* bę-  
dzie  *pierwszym Lordem Admiralicji*,  
*Xiąże de Richmond*  *pierwszym Jenera-  
łem Artyleryi*, *P. Hawksbury* *Prezyden-  
tem handlowym*, *P. Cornwallis* *Kommen-  
derujący en Chef*, *Sir Georg Yonge* *Gub-  
ernatorem Jamayky*, *Lord Spencer* *Wi-  
ce-Reiem Irlandyi*. Sławny *Burke* koń-  
czy swoją polityczną exystencję, a jego  
Syn

Syn będzie członkiem Parlamentu na jego miejscu.

Oczekujemy z Włoch wiadomości z utęsknieniem o Lordzie *Hood*, który blokuje w *Juan Francuzkie* okręty.

W *Nottingham* było wielkie zamieszanie. Zwycięstwa Francuzów w *Flandry* odniesione, podniosły znowu przytłumione dotychczas umysły *Jakobinów* tamiecznych; że znowu tajemnie miewać schadzki, ćwiczyć się w broni, a nawet strzelać z okien na *vivat Francuzom* wazyli się. Zapalono młyn, do którego się schodzili, a potem z żołnierzami przyrzędzili czyniono rewizyę domów, i wiele znaleziono broni.

## NIEMCY.

*Z Mossbach d. 15. Lipca.*

D. 13. z rana o godzinie 2. przypuścił nieprzyjaciel atak ieneralny przeciw  
Pru-



Pruskiemu woysku zostajacemu pod Komendą Jenerala Dziedzicznego Xięcia de *Hobenlobe*. Potyczka trwała przez dzień cały, i Prusacy z swey pozycyi ruszeni nie byli, aż dopiero o god. 8. w wieczór opanowali Francuzi stanowisko pod *Szänzel*, i wyparowali z tamtąd Prusaków. Ponieważ przez to komunikacya z armią Jenerala *Möllendorf* przeciętą została; dlatego posunął się na zaimtrz Xięże dziedziczny de *Hobenlobe* ku *Neustadt*, i *Mosbach*. Prusaków strata była bardzo znaczna, lecz i nieprzyjaciel stracił nie mało ludzi.

Z *Manheimu* d. 15, *Lipca*.

Wydarzone tu potyczki między *Francuzami*, *Austryakami*, i *Prusakami* w tych dniach były bardzo zaiadle. Wczoray przy *Edesheim* 7. razy przypuszczali Francuzi na Prusaków attak, bitwa trwała 19. godzin, przy dniu naygórejszym, nie było tu żadnego ani do spoczynku, ani do posilenia się momentu; zupełnie więc znużeni, musieli Prusacy o 11. godzinie w nocy opuścić swe stanowiska, i reysterować się pod *Edinghofen*. Dziś znowu trwa attak i kanonada  
nie-

niezmierna. Wszyscy uciekalią przez *Ren* ludzie, fury, bydło, hurmą przybywa do nas. Reyterada Pruskiego woyska przy musła i Austryaków do reytterowania się za *Ren*. Miasto *Edesheim* zostało spalonym. Prusacy stracili 2. Jenerałów, i 38. Officyerów i wiele armat, gdyż tak zrczenie Francuzi opanowali ich baterye; że nawet Kanonierowie ratować się ucieczką nie mogli.

Między woyskiem Francuzkiem najsćisleyza zachowuie się karność; najmneyszą popełniający kradzież bywa rozstrzelany, Kawalerystę galopującego bez przyczyny oddaia do infanteryi.